

(II Tempo - F.Biafora) Jest pełne porozumienie, Friedkin naciska na pedał gazu, aby osiągnąć cel jakim jest Roma. Teksański magnat zmierza wielkimi krokami do wejścia do świata Giallorossich i z Pallottą osiągnął porozumienie słowne jeśli chodzi o liczby transakcji. W ostatnich godzinach kontakty między obydwojema podmiotami były ciągłe i owocne i potem została skompletowana we wszystkich aspektach analiza due diligence czyli ocena rachunków 12 firm, które grawitują po orbicie wokół Romy.

Doradcy wyznaczeni przez Friedkina, który opiera się m.in. na JP Morgan i kancelarii prawniczej Chiomenti, przeanalizowali wszystkie sprawozdania finansowe i podkreślili brak jakiegokolwiek krytycznego elementu, który mógłby zagrozić pomyślnemu zakończeniu transakcji. Wczoraj z kolei rozpoczęto prawną analizę due diligence, co jest kolejnym sygnałem, który wskazuje na brak jakichkolwiek niepowodzeń w tej fazie. Prawnicy Friedkina nabyli dokumenty dotyczące wielu różnych operacji, wśród nich najbardziej znaczącymi były te z Goldman Sachs w sprawie rekonstrukcji długu, te dotyczące wprowadzenia obligacji i porozumienia z Nike z 2018 roku, dzięki któremu została nabyta spółka, która zarządzała prawami marki. Na tym etapie negocjacji są przeglądane dokumenty i informacje natury prawnej, w celu oceny wykonalności operacji. Chodzi tu jednak o praktykę stosowaną we wszystkich transakcjach tego rodzaju.

Pallotta, popchnięty do przeprowadzenia tej operacji przede wszystkim przez swoich amerykańskich wspólników, zaczął od żądania na poziomie 1 mld dolarów - ale trzeba odjąć jednak dług finansowy 272,1 mln euro i udział w podwyższeniu kapitału - za cały pakiet AS Roma Spv Llc, spółkę założoną odległego 27 stycznia 2011 roku, która kontroluje klub i firmy odnoszące się do obiektu, który ma powstać na Tor di Valle. Zainteresowanie Friedkina skupiło się też na przyszłym domu Romy, gdyż jest przedsiębiorcą przywiązującym dużą uwagę do sektora rozrywkowego. Zamiary Teksańczyka, który w projekt Romy zaangażuje w pierwszej osobie syna Ryana, są oceniane na poważne i duże: 504 najbogatszy człowiek na świecie nie chce zainwestować w Romę, aby mieć czysty zwrot ekonomiczny i ma zamiar zapewnić klubowi dużą płynność finansową.

Nie oznacza to, że będzie mógł ignorować ograniczenia Finansowego Fair Play, ale przyszły patron Romy ma możliwość ustalenia strategii od zera i UEFA, zgodnie z regulaminem, umożliwia klubom, które zmieniają właściciela otwarcia od zera, z możliwością podpisywania dobrowolnych umów. Gdy tylko kupi klub, przedsiębiorca z Houston, prezydent i CEO Gruppo Friedkin, ma zamiar powierzyć codzienne zarządzanie klubem aktualnemu kierownictwu, któremu przewodzą Fienga i Calvo, na okres początkowy, potem zdecyduje kto będzie jego ludźmi. Niezależnie od tego na wylocie wydaje się być wiceprezydent Baldissoni, gotowy usunąć się na bok gdy tylko zakończy proces zatwierdzenia stadionu. Jednak najpierw transakcję muszą zamknąć Pallotta i Friedkin.

Autor: abruzzo